KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Lipca. — Rok 1843. Niedziela. № 198. Jutro, Ś. Ignacy Loiola.

Dziś Odpust w *Kobełce* za *Pragą*, na który wiele osób z *Warszawy* i z okolic zbiera się. Kosztowny Kościół w tej włości fundował Biskup *Załuski* Sufragan Płocki, później Jezuita, któremu to Zakonowi wieś *Kobyłkę* (teraz zwaną Kobełka) darował.

N. PAN raczył Franciszkowi *Strużewskiemu*, b. Dróżnikowi, przeznaczyć wsparcie rocznie dożywotnie, po rubli srebrem 16 kopiciek 12½. — N. PAN, wynagradzaiąc chwalebne poświęcenie się: Karola *Machelskiego*, czeladnika kominiarskiego w Kaliszu, przy wyratowaniu Gottl: *Winklera* wyrobnika, w głębi studni zepsutem powietrzem uduszonego; Starozakonnego Jankla Maiętrowicza *Kadysza*, mieszkańca Siedlec, przy wyratowaniu 14sto-letniego Starozakonnego Abrahama *Wilka*, z studni wodą napełnionej; Fr: *Górnickiego*, Dzierżawcy rybołostwa na Wiśle pod wsią *Utratą*, przy wyratowaniu Matw: *Antonowa*, w Wiśle tonącego Żołnierza z pułku 3go piechoty J. K. W. Xcia *Pruskiego*; Kar: *Kamieńskiego* Zastępcy Wójta Gminy *Gościeradowa*, przy wyratowaniu Kaiet: *Słomczyńskiego* b. Ekonoma w *Gościeradowie*, w stawie tonącego, Najłaskawiej ozdobić ich raczył medalami srebrnemi, za ocalenie ginących ustanowionemi.

Trybunał Handlowy Guber: Mazowiec: 26go b. m. upadłość nad maiątkiem Jana *Lange* i Elizy z *Martinich* małżonków, handel towarów i wyrobów introligatorskich prowadzących, ogłosił. — Stroskany Ojciec z Familją po zgonie ś. p. Marjanny z Morawskich *Hussarskiej*, w dniu 28 b. m. nastąpionym; zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na exportacją zwłok dziś o godz: 5tej z połud: z Kaplicy OO. Bernardynów na smętarz Powązkowski. — — Onegdaj, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 38, przeniosła się do wieczności Małgorzata z Błońskich *Spryntzgut*, Żona Kancelisty w Komisji Rządo: Sprawiedliwości. Na exportację zwłok Jej dziś o god: 3ciej z południa z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązko: odbyć się maiącą, w imieniu ciężką chorobą złożonego Męża, Przyiaciół i Znaiomych, zaprasza się. — Sztafetty z *Krakowa* i *Zawichostu*, wczoraj doniosły o znaczne przybieraniu wody na Wiśle, a spodziewane iest ieszcze znacznieysze. Magistrat M. Warszawy ponowił ostrzeżenie, aby Mieszkańcy nadwiślańscy zachowali wszelką ostrożność. — Otrzymawszy od JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warsz:, i przez Wysoki Komitet Zakładów Naukowych Prywatnych z dnia ¹²/₂₄ Lipca 1843 r. do założenia *Szkoły Elementarnej* prywatnej płci męzkiej udzielone Upoważnienie, mam zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, najprzód: iż takową Szkołę pod Nr 1260 przy ulicy Nowy-Świat na rogu Chmielnej, dotąd pod inną firmą będącej dziś pod moiem Imieniem otwieram. Powtóre: korzystaiąc z oddzielnego przez JW. Dyrektora Kursów *Pedagogicznych* nie dawno wydanego upoważnienia do udzielenia ięzyków: Polskiego, Francuzkiego, Niemieckiego, Łacińskiego; tudzież Historji i Jeografji, iż takowe od godz: 4tej do 7mej po południu co dzień i w myśl tegoż upoważnienia udzielać będę. Zapis uczniów tak do Szkoły, iako też i na lekcje dodatkowe uczęszczać maiących, codziennie od 7mej do 8mej z rana, i od 4tej do 5tej po południu odbywać się będzie. S. B. *Grodzki*. — Z sas: ogrodu wpły: 28go b. m. zł. 21 gr. 5. — *Bracia Pellizzaro* utrzymuiący handel *rycin* na Krakowskiem-Przedm: wprost Odwachu, maią honor uwiadomić Szan: Lubowników, iż iak zawsze tak i teraz czyniąc dogodność takowym w podaniu wiadomości o nowych transportach, również obstalunkach, iż właśnie otrzymali w tych dniach zupełnie nowy z rozmaitych najnowszych rycin; między któremi znajduią się ostatnie chwile życia sławnego Jenerała *Marecau*, który w wieku lat 23 w bitwie pod *Altenkirchen* zginął; oraz historje *Paweł* i *Wirginja*, *Atala* i *Szantal*, najpięknieyszego sztychu Aqua tinta w dużym formacie. Również

pierwszych Artystów fortepjanu i skrzypców w dużym formacie, iako przez wielu Lubowników ciągle poszukiwanych. Osoby które zostawiły obstalunki, raczą pośpieszyć po odbiór takowych. — (Ar. n.) Wynalazek *Dagereotypu* zwrócił uwagę powszechności, a znakomity i prędki postęp w udoskonaleniu tego aparatu uczynił iuż wrażenie na Uczonych uważaiących go iako środek mogący z czasem silnie wpływać na postęp sztuki i kunsztów. I w rzeczy samej, ieżeli pomyślemy iak mało znaczącym był galwanizm lub elektryczność dopóki siła ich nie została działaczem w mechanizmie, któż wie iakich z czasem rezultatów pod tym względem doczekamy się z Dagereotypu. Dotąd widziane u nas tym sposobem zdejmowane portrety, wiele ieszcze pozostawiały do życzenia, iednakże przybywaiący coraz nowi Artyści, byli nieiako probą i miarą postępu w ulepszeniu wynalazku Dagereotypu. Dziś iawnym i najwidoczniejszym są tego dowodem portrety i widoki zdejmowane przez P. *Mako* minjaturzystę, który sam iako Artysta utalentowany w malowaniu aquarelą, połączywszy swe usiłowania z P. *Danner* Chemikiem i wsparty iego wiadomościami w tej umieiętości, doszli do tego stopnia, że ich sposobem zdejmowane portrety, odznaczaią się szczególną wyrazistością bez względu na odblask i nie ulegaią zniszczeniu pod wpływem światła nawet tarcia. Co największa, P. Danner wynalazł iuż sposób nadawania przedmiotom właściwych kolorów środkami chemicznemi, tak, że barwa nie iest nakładaną i zdaie się raczej (patrząc na portret lub kraiobraz ich sposobem oddagereotypowany) iakoby była szmelcem napuszczonym i utrwalonym na blasze pod wpływem światła lub gorąca. Proby takich portretów, które z przyiemnością i podziwieniem oglądaliśmy w Księgarni Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senators: Nro 460, przechodzą wszelkie oczekiwanie i zdaią się obiecywać wielkie powodzenie Panom *Mako* i *Danner*, którzy obecnie zatrzymali się na czas krótki w naszem Mieście, przeieżdżaiąc do *Petersburga*. — Lubownikom *Starożytności* donosimy, iż w składzie papieru Antoniego *Zalewskiego* w domu L. A. *Dmuszewskiego*, złożono na zbycie zbiór *Mapp*; iest ich około 200, a takowe iuż są osobliwością i zdobić mogą najcelniejsze bibljoteki. — Przyiemnie nam donieść Publiczności, iż *Steinkelerki* kursuiące iuż na traktach Petersburgskim, Krakowskim i Kaliskim, wkrótce zaczną także kursować na traktach: Lubelskim, Lubelsko-Zamojskim, fabrycznym, a następnie także na traktach Brzesko-Litewstim i Toruńskim; o czem w swoim czasie właściwe władze szczegółowo zawiadomią. Wszystkie te *Steinkelerki* pochodzą z fabryki JP. *Steinkelera* na *Solcu*, dostarczaiącej tyle cenionych z gustu, wygody i trwałości poiazdów; na powyższych traktach zaprowadzone będą także furgony do przesyłania pak, zabezpieczone na wewnątrz blachami żelaznemi, takie same iakie iuż kursnią na trakcie Słupskim, Kowieńskim i Krakow;. — Skład nut muzycz: Fr: *Spiess* i Sp: przy ul: Senat: otrzymał najnowsze Tańce: *Fahrbacha* Badner Arena Walce na fortep:, dz: 47, zł. 3. *Labitzkiego*, Leinatés Klänge Walce na fortep:, dz: 92, zł. 3. *Lannera*, orygialne Styryjskie tańce, dz: 202, na fortep:, zł. 3. *Straussa*, Latonen Walce na fortep:, dz: 143, zł. 3. Tegoż Lust-Wandler na fortep:, zł. 3. — Wincenty *Zaborski* Fryzjer, od lat kilku znany Szano: Publiczności, składaiąc dzięki za dotychczasowe względy, ma zaszczyt donieść, iż w domu W. *Szmelcer* pod Nrem 639 przy ulicy Trębackiej, obok domu W. *Steinkellera* położonym, w którym dotąd zamieszkiwał, nowy Sklep otworzył. Zakład ten zaopatrzony został wszelkiemi Wyrobami powołaniu iego właściwemi, oraz perfumami, olejkami, pomadami i mydłem pachnącem, fixatoir, szczotki, grzebienie, i wszystko, co tylko z Fryzjerstwem ma związek; dostanie tam nowo wynalezionej *Pomady Węgierskiej* do wąsów, iest ona bez tłustości, nie rozpuszcza się, nie smoli twarzy a włos czerni. W salonie do strzyżenia i fryzowania łaskawi Goście znajdą prędką usługę. Zaborski przyjmuie wszelkie obstalunki tak dla Dam iak dla Mężczyzn i zaręcza za dokładne i prędkie zamówionych robót wykończenie. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli srebr: 1 kop: 58½

(zł. 10 g. 19). Pszenicy r. s. 3 k. 14 (zł. 20 g.28). Grochu poln: r. s. 1 k. 20 (zł. 8), cukro: r. s. 1 k. 50 (zł. 10), fasoli r.s.3 k. 45 (zł.23). Jęczmieniu r.s. 1 k. 28 (zł.8 gr. 16). Owsu r.s. 1 k.6½ (zł. 7 g. 3). Kartofli korzec kopieiek srebr: 60 (złotych 4). Okowity 10tej próby garniec kop. sr: 60 (zł. 4). Szumówki 6tej proby gar: k. 36 (zł. 2 gr. 12.) — W Gazecie muzycznej w roku zeszłym było opisanie 52 Oper, któremi sławny *Rosyni* świat muzyczny obdarzył; w niej dowodzono że najznakomitszym płodem tego Autora iest *Otello*. We Włoszech w wielu miastach Publiczność woli tę dawniejszą Operę słyszeć, niż dzisiejsze utwory, bo z nich rzadko który zbliży się swą wartością do *Rosyniego*, *Beliniego* lub *Donizettego*. Warszawscy Lubownicy muzyki iuż słyszeli *Otella* gdy w roku 1828 przedstawiono go na scenie polskiej, i 12 kroć powtórzono. Tłumaczem był Józef *Minasowicz*, a wyuczył Karol *Kurpiński*. Na wczorajsze przedstawienie przez Artystów Włoskich przybyło aż tylu Słuchaczy że Wielki Teatr nie zdołał ich objąć. Wielekroć wznawiane oklaski świadczyły o zadowoleniu Publiczności. JPannę *Assandri* przyjmowano z zapałem, i 4-kroć przywoływano. Rolę *Otella* wykonał JP. *Montresor*, chwalono iego śpiew i grę, był 3-kroć przywołany, a po 1szym akcie JP. *Torre*. Nasze chury w ciągu kilku dni przez JP. *Kratzera* wyuczone, dodały ozdoby ogółowi. Orkiestrą wybornie dyryguie JP. *Quattrini* (Kwatryni). Pierwszy akt zdobiły tańce układu JP. *Tagljoni*, i nowa dekoracja przedstawiaiąca ieden z pierwszych placów *Wenecji*, pędzla JP. *Saketti*.

Misja w Głownie. Przekonany, że Religja wpoiona w serca ludu, zdolna iest zbłąkanych na drogę cnoty naprowadzić; nieużytecznych, a nawet szkodliwych członków społeczeństwa zamienić na ludzi godnie swemu powołaniu odpowiedzieć umieiących; Wżny Leopold *Skarzyński* sprowadzaiąc Szanowne Zgromadzenie OO. *Kapucynów* pod przewodnictwem X. *Benjamina*, przyszedł w pomoc gorliwym usiłowaniom dbałych o dobro duchowne swych parafjan i Proboszczów okolicznych. Misja rozpoczęła się w Głowni na dniu 28 Maia r. b. Powszechnie poważany z pobożności, wzór i przykład poświęcenia dla owieczek Jego pieczy powierzonych, niezmordowany w zgrzybiałym a czerstwym wieku X. Antoni *Linowski*, oddaiąc swą parafję i klucze Kościoła OO. Kapucynom, zostawił godnych siebie zastępców, a ci przyjmuiąc trudny obowiązek przewodników sumienia, zasłużyli na wdzięczność Obywateli okolicznych. Gorliwa wymowa Ojca *Benjamina* w licznych naukach, przekonywaiące kazania Szan: Jego współzawodników, ściągały mnóstwo Ludu na codzienne Nabożeństwo. Pobożni Chrześcjanie zbiegali się tłumnie aby goić zastarzałe rany duszy, a znajduiąc balsam pociechy w słowach Mówców, pośpieszali do przyięcia SS. SAKRAMENTÓW. 15,689 ludzi brało Komunją, 9432 przystępowało do Sgo SAKR: *Bierzmowania*, który JW. X. Biskup Suffragan *Goldman* udzielał. Ojcowie Kapucyni trafiali do duszy słuchaczów, przekonywali ich w sprawie zbawienia, o czem świadczy ilość pogodzonych z BOGIEM. A gdy w obecnej chwili z zadumieniem słyszymy iak rzeczy nieprawnie nabyte wracaią do pierwotnych właścicieli, a pokrzywdzeni widzą się wynagrodzonemi ze szkód poniesionych, nie możem iak czule podziękować Szan: Zgromadzeniu za trudy sowitym plonem uwieńczone. Wdzięczność należy się Tobie od nas Czcigodny Przewodniku. świadczą o niej tylu z rzewnem podziwieniem wielbiących Ojca *Benjamina*. Misją zakończyła w d. 11 Czerwca procesja, na którą przeszło 20,000 pobożnego zgromadziło się Ludu. JW. Biskup *Goldman* celebrować raczył. Wiek iego i nadwątlone siły nie zdołały powściągnąć od przewodniczenia ludowi w dniu tak solennym, a pracuiąc do umęczenia w udzielaniu Sgo SAKRAMENTU bierzmowania, dowiódł swej dbałości i poświęcenia, iakiemi swą Religją wspierać iest zdolnym. *A. K.*

(Artykuł nadesłany z Hrubieszowskiego). Teraz kiedy OPATRZNOŚĆ świat obdarzyła pokoiem, najstosowniej zwrócić uwagę naszą na domowe życie, ile że od tegoż domowego życia powiększej części szczęście nasze zależy: wspominajmy więc wzory, iakie naśladować możemy.

W tem to prywatnem i domowem życiu, Człowiek okazuie prawdziwą swą godność, i niemałą iest rzeczą przy ciągłem rozwiianiu działań załatwiać chwalebnie wszystkie towarzyskie prawa i rozmaite wynikaiące ztąd z światem styczności, zjednać sobie poważanie wyższych i szacunek równych, przyiaźń sąsiadów, przychylność domowników, przywiązanie włościan, być zdolnym do poświęcenia się przyiaźni, słowem umieć być zacnym i doskonałym Obywatelem takim, aby rzec można: oto Człowiek. Wszystkie te przymioty mieścił w sobie ś. p. Franciszek *Suffczyński*, zmarły dnia 30go Czerwca r. b. w dobrach swych *Hostynne* Powiecie Hrubieszowskim. Najlepszy Małżonek, najlepszy nie tylko Ojciec ale i Ojczym, najlepszy Przyiaciel, najlepszy dla sług włościan, zostawił nam pamięć wzorowego prywatnego życia. Obok tego wywiązał się z posług i dla kraiu, służąc w młodocianym wieku wojskowo, a później aż do skończenia dni swoich pełniąc Urząd Sędziego Pokoiu Powiatu Hrubieszowskiego, wszędzie pokój i zgodę wprowadzał. Zewsząd, gdzie tylko głos żałoby doszedł, zbiegli się Obywatele na pogrzeb w dniu 3cim Lipca r. b. w dobrach Hostynne z całą przyzwoitością odbyty, dla okazania zaprowadzeniem do grobu cześci, na iaką sobie postępowaniem całego życia, zachowaniem w każdem działaniu godności zasłużył. Ci zaś, którzy nie wiedzieli o dniu na ten obrzęd przeznaczonym, ubolewaią, że nie mieli szczęścia udowodnić tą ostatnią usługą swego wysokiego szacunku. Zacny Obywatelu! niech szczęśliwa wieczność wynagradza twe cnoty! a nam niewygasła o tych pamięć niech służy za wzór do naśladowania. *S. G.*

Przełożony Szkoły wyższej płci męzkiej, w stopniu Szkół Powiatowych w mieście *Zgierzu*, zawiadamia Szano: Obywateli życzących sobie pomieścić synów lub pupillów swoich w pomienionym Instytucie, iż kurs nauk na rok szkolny 184$^3/_4$, rozpoczyna się w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b. Jan *Biskupski*.

Z Petersburga. — W roku zeszłym odkryto w *Syberji* 22 nowych pokładów piasku *złotodajnego*. Expedycja której powierzone zostało szukanie drogich kamieni tamże, znalazła między innemi znacznej wielkości *topaz* biały pospolicie dyamentem *Syberyjskim* zwany, który waży 61$^1/_2$ zolotnik:. — W *Czerwcu* przeiechało koleią żelazną *Carsko-Sielską* 89,007 podróżnych. — W Gubernjach *Noworossyjskich* spadły nadzwyczajne grady. W *Gruszewce* maiętności Barona *Stieglitza* grad wybił 720 dziesięcin pola zbożem zarosłego. W *Sursku* i okolicy 3809 dziesięcin takiegoż pola; nadto ranił 28 osób z których 3 śmiertelnie; pozabiiał 150 owiec, 30 sztuk większego bydła i dachy w chatach podziurawił. Niektóre sztuki gradu ważyły pół funta. — W *Kercz* odkryto zabytki pomników *rzymskich* i *greckich*. — Przez raport z dnia 8go Kwietnia, P. Minister dóbr Państwa zawiadomił Rządzący Senat, o Najmiłościwiej udzielonych w dniu 30 i 31 Marca r. b. nagrodach, za skuteczne rozmnożenie *kartofli* w roku 1842, a między innemi, o mianowaniu Marszałka Powiatowego Kałuzkiego, *Sokochtina*, za odznaczenie się iego w tej mierze, Kawalerem orderu Sgo Włodzimierza klassy 4tej.

Ze *Lwowa* donoszą, że teraz tamże ukończony iarmark na *Wełnę* nie zupełnie zadowolił przedaiących ten towar.

Anglja. — 18go b. m. dany był na zlecenie Króla *Hanowerskiego* Koncert, którego dochód przeznaczono na rzecz wznieść się maiącego Szpitalu dla chorych Niemców. Na tym koncercie powszechnie był podziwiany Skrzypek *Ernst*.

Francja. — Nominacja Admirała *Makau* na Ministra marynarki będzie dopiero ogłoszoną po uroczystem odroczeniu Izb prawodawczych. Admirał przyiął dopiero ofiarowane Ministerstwo, gdy dowiedział się, że Ministerstwo osad nie będzie od Ministerstwa marynarki odłączone. — Marszałek *Soult* (Sult) w tych dniach udaie się do swoich dóbr *S. Amand*, zapewniaią, że Xżę *Montpensier* (Mąpansje) na powrocie z *Pireneów* kilka dni u Marszałka zabawi. — 20go b. m. głoszono na giełdzie paryzkiej o nadejściu wiadomości niepomyślnych dla powstańców hiszp:, Jenerał *Aspiroz* miał zostać porażonym w potyczce

z gwardją narodową *madrycką*, utracić wiele ludzi i cofnąć się do *Awili*. — Nieszczęście zaszłe na kolei żelaznej orleańskiej pod *Etampes* (Etamp) przypisuią nieprzezorności Konduktora szeregu, ale nie wysłanego w pomoc parochodu; nieszczęście nie było iednak tak znaczne iak pierwsza wieść głosiła. Prawie wszyscy podróżni w ostatnim dyliżansie otrzymali kontuzje, ale mogli poiechać dalej do *Paryża*. Tylko 4 osoby musiały zostać w *Etamp*; P. *Dayma* Płatnik Inwalidów w *Awinją* złamał nogę, szczęściem tylko *drewnianą*, która łatwo da się zastąpić przez inną; Kobieta i troie dzieci są zranione. Śledztwo sądowe iuż rozpoczęto.

Hiszpanja. — Komendant woienny stolicy Brygadjer *Lemery*, udał się do Jenerała *Aspiroz*, celem rozpoczęcia z nim układów; drugi miał odpowiedzieć, że nie chce wejść w żadne układy, gdyż miasto może tylko poddać się na łaskę i niełaskę, lub przyłączyć się do powstania; przyrzekł iednak nie rozpocząć kroków nieprzyiacielskich, póki Królowa nie będzie uprowadzona. Za otrzymaniem tej odpowiedzi, Władze postanowiły przedsięwziąść środki ostateczne. Władza municypalna ogłosiła się bezustanną; zagrożono, iż każdy Urzędnik który nie uda się na swój urząd przy usłyszeniu allarmu, otrzyma dymisję; nazwiska gwardzistów nie stawaiących w szeregi, będą ogłoszone w pismach publicz:; każdy gwardzista z piechoty otrzyma 5, a każdy z iazdy i artylerji po 10 realów dziennie; wszystkie piekarnie i sklepy z wiktuałami maią być otwarte od wschodu słońca do 11tej wieczorem. Wszystkie piekarnie otrzymały rozkaz wypiekać więcej chleba niż zwykle, zaś okolicznym wsiom rozkazano ile możności dostarczać chleba. P. *Mendyzabal* rozkanał Dyrektorowi skarbu zaliczyć Władzy municypal: 3 miljony realów. Z drugiej strony przystępy do miasta umieszczono w stanie obronnym, wzniesiono baterje, a w środku miasta ustawiono baterję rezerwową. — Jenerał *Aspiroz* wykonał pochód w półkole pod *Madrytem* aby dostać się na gościniec *Alkali*, zkąd nadciąga Jenerał *Narvaez*; do 14go b. m. zaszły tylko utarczki tyraljerskie; wieść o obsadzeniu *Guadalaiary* przez Jenerała *Narvaez*, zasmuciła umysły w *Madrycie*. — Aresztowano wiele osób w stolicy. — Głoszą, iż Królowa *Krystyna* przysłała manifest, w którym oświadcza, iż nie pragnie ani regencji, ani opieki nad Królową *Izabellą*, ale tylko, aby Lud czuwał nad zagrożonem bezpieczeństwem tronu, sama zaś tylko wtedy wróci do Hiszpanji, gdy Królowa *Izabella* obejmie rządy i na powrót udzieli iej pozwolenie. — Pułkownik *Buil* wyruszył z *Walencji* dla obsadzenia *Chinchilli* i *Albacety*. — Reient cofa się do *Andaluzji*, korpus przez niego wysłany do *Madrytu*, poszedł w rozsypkę. — Wiadomości z Hiszpanji zbiiaią wieść o zawichrzeniach w wojsku *Espartera*.

Portugalja. — Ojciec Śty potwierdził kilku Biskupów przez Rząd mianowanych.

Niemcy. — J. C. W. Wielki Xżę MICHAŁ 20go b. m. przybył do *Bambergu*; po zwiedzeniu wód *Kissingen*, uda się do Anglji. — Nowy Poseł turecki przy dworze Austrjackim *Muchtar* Bej, 18go b. m. przybył do *Wiednia*.

Rozmaitości. — Szczególny środek przeciw obłąkaniu: Literat hollenderski nazwiskiem *Wersel*, wśród podróży swej po *Belgji*, wpadł w stan obłąkania i oddany został do Szpitalu Śgo Jana w *Bruxelli*. Szpital ten ma obszerny ogród, w którym obłąkani w pewnych godzinach spaceruią. W czasie podobnej przechadzki wyrwał się młody Poeta z rąk swego Dozorcy, i iakby wiewiórka wlazł na iedną z najwyższych topoli. Na wierzchołku będąc, wykrzykiwał: Jeszcze wyżej muszę iść, polecę do Nieba. Dozorcy z przestrachem wyglądali chwili kiedy obłąkany spadnie i głowę sobie zgruchocze. Przyniesiono natychmiast materace i rozłożono ie na około topoli. W kilka chwil potem gałęź złamała się na której nieszczęśliwy siedział, i tenże z okropnej wysokości spadł głową na materace. Jak martwy leżał czas nieiaki na ziemi, ale potem wstał powoli, położył rękę na czoło i oglądał się na wszystkie strony. Tak raptowne spadnięcie wróciło mu zmysły, i w kilka dni potem opuścił to miejsce zupełnie wyleczony. — Pewny Jegomość który swego przyiaciela od wielu lat nie widział, a

który w tym przeciągu czasu przez piiaństwo czerwony nos nabył, pytał się o przyczynę tej odmiany? Ja sam nie wiem odpowie drugi, bo przyznam ci się przyiacielu, że nigdy nie piię wina czerwonego, tylko białe. — Na drogach *belgickich* buduią wagony *2-piętrowe*. Jest to zwyczajny wagon zamknięty, nad którym wznosi się oszklony *belweder*, dominuiący inne wagony, z którego amatorowie pięknych kraiobrazów mogą wybornie wyglądać. — W *Roszelli* burza zniszczyła gazometr dostarczaiący tego materjału do oświecania miasta; wszystkie ulice od dni kilku z tego powodu są pokryte grubą ciemnością w nocy. — Nieiaka *Xhafflaire* z *Elwo* zaślubjona w r. 1841, porodziła w miesiącu bieżącym troie dzieci; syna i dwie córki; przed 10ciu miesiącami powiła *bliźnięta*; tak że mąż iej w niespełna roku ujrzał się Ojcem szczęśliwym 5rga dziatek. — *Francuzi* maią zamiar wybudować Teatr na Wyspach *Margrabich*: tymczasem udał się iuż tamże *Robert Djabeł* (okręt tak nazwany). — W *Belmą* umarł w tych dniach nieiaki *Durantet* przeżywszy lat 108. Żył z łaski przyiacjół, którzy dla niego iak najregularniej opłacali składkę. Do śmierci był czerstwy. Przed 5ma laty maiąc sam lat 103, chciał poślubić Pannę liczącą lat 102, ale Matka tej ostatniej nie chciała na to zezwolić, mówiąc że córka iest ieszcze za młodą aby w związki małżeńskie wchodziła; w istocie z *dziecinniała* skutkiem wieku.

PRZYJECHALI do WARSZAWY

Zgliczyński Lud: Radca Tow: Kred: z Lublina; Girzewski Józ: Insp: Szkół z Pułtuska; Niemcewicz Bar: Dz: z Gub: Grodzieńs:; Niewodowski Tad: Dz: z Wojcina; Grodziński Winc: Dz: z Wsi Grodna; Więckowski Fran: Dz: z Jankowa; Garbińska Wik: Oby: z Jadowa; Łaszczyński Ign: Dz: z Koła; Jeżewski Walen: Dz: z Wyszyn; Troiacki Jan Dz: z Rogolina.

DONIESIENIA.

torze nabyć można. Osoby zaś na prowincji zamieszkałe, życzące sobie mieć Losy przysłane, zgłosić się raczą do mnie franko, a za punktualność ręczę.

W skutku otrzymanego upoważnienia od Władzy Szkolnej, przyjmować się będą w bliskości Szkół na Stancją ze Stołem i wszelkiemi wygodami, PP. UCZNIOWIE, uczęszczaiący do Szkół Warszawskich. Szanowni Rodzice i Opiekunowie wiadomość o tem powziąść mogą w domu pod Nr 324, przy ulicy Nowe Miasto, w Sklepie Norymbergskim.

OSOBA udaiąca się w tych dniach na KRAKÓW do wód zagranicznych w TRENCZYNIE, swym powozem, życzy sobie TOWARZYSZA Podróży na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Alexandrja pod Nrem 2772.

Z powodu zaginionych mi na dniu 9 Grudnia 1842 5ciu sztuk polskich CERTYFIKATOW 300 złotowych, a mianowicie: Lit: A, Ner 21,610, 87,119, 87,120, 9213, 1219, z pożyczki z r. 1838, z należnemi kuponami pod dniem 1 Stycznia 1843 r.; ostrzegam każdego aby takowych nie nabywał. — Kobeln w Saxonji 13 Lipca 1843. — Jan Chr: Gotlieb *Hänsal.*

W dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. i w dni następuiące zawsze od godz: 3 po południu, w Sklepie pod Nr 476/? przy ul: Senatorskiej, obok Prymasowskiego pałacu, sprzedane będą przez publiczną licytacją: Kamizelki, Szaliki atłasowe, Kolje, Łańcuszki z imitacji Pereł i Granatów, wyroby Szmuklerskie, Kwiaty robione, Szafy sklepowe, Znaki, Meble iesionowe, Kanapa, Krzesła, Szafy, i t.p. szczegóły, do massy upadłości Wiktora Polak należące. — Syndycy tymczasowi, J. *Piwoński*, O. S. *Sonnenberg.*

W pałacu dawniej Branickich pod Nr 1245 lit: A, przy ulicy Nowy-świat, są do wynaięcia LOKALE: 7 Pokoi, z Kuchnią, Stajnią i Wozownią; 3 Pokoie na 1m piątrze w korpusie; 2 Pokoie, Przedpokój i Kuchnia angielska obszerna; oraz Sala Koncertowa. Osoby życzące sobie wynaiąć 2, 3, lub więcej Pokoi z Stajnią i Wozownią, lub też Stajnie z Wozownią oddzielnie, na czas do S. Michała, zechcą się zgłosić pod powyższy Nr, do Rządcy pałacu.

skiej pod Nrem 1832.

ko- le- ...ym-
skiej pod Nrem 1832.

Dnia 28 Lipca wsiadłszy do Dorożki na ulicy Królewskiej przed pałacem Dembowskich, w którą włożono MAPPY Lasów Korytnickich, a wysiadaiąc wziąść takowe przepomniano; uprasza się Dorożkarza powożącego, ażeby Mappy te odniósł do Strużа pałacu Dembowskich, który mu wskaże mieszkanie właściciela, a odbierze nagrody Rubla sr.; w przeciwnym razie będzie poszukiwany, gdyż pamiętną iest Dorożka.

Gdyby kto z udaiących się do BUSKA, mógł zabrać z sobą młodego CZŁOWIEKA, za stosownem wynagrodzeniem, raczy zostawić swój adres u Szwajcara poczty.

Około 8000 sztuk DACHÓWKI holenderki, mocnej, dobrej i iuż używanej, iest do sprzedania po umiarkowanej cenie. Wiadomość na Solcu Nr 2921, w Magazynie Drzewa.

Sprzedaż SMIETANKI z Dóbr Słupno, przeniesioną została ze Sklepu Ubogich na ulicę Kozią pod Nr 426, wprost Saskiego Hotelu, do Sklepu Wiktuałów P. Łuszczyńskiego, i tam sprzedawana będzie iak zwyczajnie w butelkach opieczętowanych; za kwartę po zł. 1, za półkwarty po gr. 16.

Osoba posiadaiąca pozwolenie Zwierzchności Gimnazjalnej, życzy sobie przyiąć na STÓŁ i STANCJĘ uczęszczaiących do Gimnazjum II. młodzieży, z zapewnieniem należytej opieki i dozoru. Wiadomość przy ul: Sto-Jerskiej Nr 1767 na 2m piątrze od tyłu, wchodząc w korytarz na prawo. *Hoffmann.*

W dalszej kontynuacji w d. 31 Lipca r. b. o godz: 3ej z południa, i dni następnych w domu pod Nr 491 przy ulicy Senatorskiej położonym, w drodze publicznej licytacji, sprzedaną zostanie BIBLJOTEKA z 300 voluminów złożona, powiększej części z dzieł polskich, medycznych, naukowych i literatury złożona. J. Noskowski, Reient.

Zawiadamiam Szano: Publiczność, że w Fabryce moiej przy ulicy Nalewki pod Nr 2242, dostać można wszelkich WYROBÓW WŁOSIANYCH na Meble, na Spodniczki dla Dam. Cena łokcia na Kanapę po zł. 5, a na Krzesła po zł. 4; a Adamaszkowy: na Kanapę po zł. 7½, a na Krzesła po zł. 6½. Spodniczki szare po zł. 21, białe po zł. 26.
Karol Ludwik Szleryt.

Zawiadamia się publiczność, iż d. 31 Lipca r. b. o godz: 4 z połud:, drogą publicznej licytacji sprzedane będzie na pniu Żyto wysiane w ilości korcy 3, i Pszenica wysiana korcy 4, należące do pozostałości po niegdy Mał: Schnejder, na gruncie miejskim między rogatkami Jerozolimskiemi i Mokotowskiemi, za Folwarkiem Sto-Krzyzkim, przedokopami ze strony miasta, a to za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze.

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Mazow: i na żądanie Opieki nieletnich, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją, w Warszawie pod Nr 2318 w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. o godz: 4ej z południa, odbywać się maiącą, Ruchomości po

zmarłej Annie z Goldszternów, pierwszych ślubów Granassowej, powtórnych Rosenowej, pozostała, iako to: Meble, Pościel, Garderoba, Bielizna, Precjozy, i t. p., a to za gotowe natychmiast po przybiciu płacić się maiące pieniądze. J *Dzięciałkiewicz*, Rei:.



DOM drewniany przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 838 i 9, wyrestaurowany zupełnie i w iak najlepszym stanie, wraz z dużym OGRODEM fruktowym i warzywnym przy ulicy Leszno pod Nrem 699 sytuowanym, iest do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki. Maiący przeto chęć nabyć takowy, zgłosić się raczą pod Numer 669 przy ulicy Leszno, do Właściciela tego domu, gdzie powezmą wiadomość o iego cenie.



Dnia 27 b. m., około godziny 2ej z południa, do domu Nr 479, przybłąkała się KROWA na dziedziniec; właściciel odebrać ią może za udowodnieniem i powróceniem kosztów. Wiadomość u Rządcy domu.

Podpisany, KRAWIEC DAMSKI, zawiadamiam Szano: Damy, iż przeniosłem swe mieszkanie pod Nr 548 przy placu Krasińskich obok Starego Teatru; zarazem mam zaszczyt donieść Szanownym Dam m, iż u mnie wyrabiaią się Suknie, Amazonki, Salopy, Mantyle i Algierki, a to w najświeższym guście, podług Żurnali Paryzkich. Damy przyieżdżaiące, będą miały tę przyiemność, iż mogą mieć Suknie z ubraniem, lub inny przedmiot do ubrania, w 6ciu godzinach iak najdokładniej wykończone. A. *Pszczoliński.*

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w Domu Wgo Dyzmańskiego pod filarami.

Między sprzedanemi w tym Kantorze *Serjami wylosowanemi*, z pożyczki 150-miljonowej, WYGRANE zostały Summy: Złp. 14,000; Złp. 7,000; Złp. 4,200; 2 po Złp. 2,100, i 2 po Złp. 1,500.

W tymże Kantorze dostać można **LOSÓW** do **PIERWSZEJ** Klassy 62giej Loterji, całych i częściowych, po cenie planem oznaczonej. Ciągnienie odbędzie się w dniach 4 i 5 Sierpnia r. b. Osoby na Prowincji, życzące Losów z mego Kantoru, zgłosić się raczą *franko*, których zlecenia, z zwykłą akuratnością uskutecznione będą. A. *Werthejm.*

Dnia 21go b. m. iadąc z Kleszewa do Pułtuska, maiąc z sobą WEXEL, powierzony mi przez Fajbusia Librach z miasta Zgierza, wystawiony przez Icka Perlberg z Nasielska, na Złp. 614, takowy zgubiłem. Ostrzegam przeto, iżby go nikt nie nabywał. Josef *Malowanczyk*, z Nasielska.



W dobrach Poturzyn Gub: Lubelskiej, iest do sprzedania kilkadziesiąt TRYKÓW, 100 Matek celnych brakowych, 160 MATEK poprawnych, w większej połowie młodych, i 140 SKOPÓW.

Dama iadąca do BUSKA, życzy sobie Towarzyszki na połowę kosztów. Wiadomość w Kantorze Młynu Parowego, lub w Handlu Zegarów P. Rutkowskiego, na Krako:-Przedmieściu, wprost ulicy Bednarskiej.



W dobrach Ożarowie, przy trakcie szose prowadzącym z Warszawy do Błonia, o 10 wiorst od Warszawy, iest do wydzierżawienia OGRÓD FRUKTOWY każdego czasu. Wiadomość w Dworze, lub u Rządcy P. Lenczewskiego w tymże Folwarku mieszkaiącego.

Z Kantoru Informa: i Kommissowego Nr 415.

Kto z przedsiebierców Fabryk Cukrowych posiada kapitał 3 do 6000 złp., może pod korzystnemi bardzo warunkami wejść w układy na miejscu o exystuiącą iuż od lat kilkunastu Fabrykę chemiczną Cukru, która we wszystkie apparaty i rekwizyty do zakładu tego rodzaiu potrzebne wraz z zabudowaniami iest uposażoną, i gdzie w r. b. do 3000 korcy Buraków z własnego gruntu Właściciel dostarczy. Interesowane Osoby bliższą o tej powezmą wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w połud: 17.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 2gi raz *Dawna miłość rdzewieie.* 8my raz *Podróż nakoniec świata.*

Dziś MARJONETKI na Nalewkach.

DIORAMA na placu przy ul: Nalewki.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od uli: Wierzbowej, Panny *Mędrzeckie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Ogrodzie DOLINA SZWAJCARSKA zwanym, uprzyiemniać będzie Spacer Szanownej Publiczności, ORKIESTRA, składaiąca się z 50ciu osób.

Dziś na Czystem za rogatkami Wolskiemi, ZABAWA MUZYKALNA. Jedzenia i wszelkich Napoiów dostać można przy rychłej usłudze. S. *Sukkertt.*

Dziś w tak zwanej Izabellinie, w Ogrodzie Szulca, za rogatkami Powązkowskiemi, przy wystawionej Oranżerji, Panny *Bertoldt* grać i śpiewać będą.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Gęś, Kapłonki, Kaczki, Pieczeń huzar:, Polędwica, Schab z mło: kapus:, Pieczeń bara:, Zrazy, Kotlety, Kurczęta, Raki, Kalafjory, etc.